

# Tydzień ze sztuką cieszyńskich niewidomych

Data publikacji: 19.02.2019 17:20

Miniony tydzień grupa niewidomych i słabowidzących członków cieszyńskiego koła terenowego Polskiego Związku Niewidomych spędziła ze sztuką przez „duże S”. W ostatnich miesiącach nawiązana została współpraca z kolejnym miejscem dostępnym osobom niepełnosprawnym w Bielsku Białej. Po „Teatrze Polskim” oraz kręgielni w Galerii „Sfera” teraz otrzymujemy zaproszenia do Galerii Bielskiej BWA przy ul. 3 Maja 11. Zostaliśmy zaproszeni na dwa wydarzenia przygotowane właśnie dla naszego środowiska niewidomych, ociemniałych i słabowidzących osób.

W środę (13.02.) miało miejsce oprowadzanie niewidomych po wystawie współczesnej polskiej sztuki „Kunst IV. Kolekcja orońska” prezentującej głównie rzeźby, które pochodzą z zbiorów Centrum Rzeźby Polskiej (CRP) w Orońsku. W wydarzeniu tym uczestniczyło przeszło dwudziestu niewidomych z czego piętnastu przyjechało z naszego, cieszyńskiego powiatu. Po kilku zdaniach wstępu Dyrektor Galerii Agaty Smalcerz, podzieliliśmy się na pięć grup i pracujące w Galerii miłośniczki sztuki oprowadziły nas po całej wystawie. Dzięki audiodeskrypcji, która była przygotowana i przekazana wzorowo, dowiedzieliśmy się co dana praca przedstawia, z jakiego materiału jest wykonana, kto jest jej autorem. Tak jak to bywało już kilka lat temu mogliśmy „obejrzeć” dzieła dotykiem czyli zmysłem, który niewidomi często nazywają swoimi oczami.

W grupie znalazły się również osoby, które w czymś takim jak „oglądanie” dotykiem uczestniczyły po raz pierwszy i były pod wielkim wrażeniem, zamykając często dodatkowo oczy aby na pewno nic nie widzieć. Po przeszło godzinnym oprowadzaniu w rozmowach podkreślały, że jest to bardzo fajna inicjatywa przygotowana dla nas niewidomych i z chęcią skorzystają z kolejnych zaproszeń.

Nawiązując do oglądanych w środę dzieł i w ich otoczeniu już w sobotę (16.02.) zagościliśmy znowu w jednej z sal wystawienniczych na kolejnych już warsztatach ceramicznych w glinie. Tym razem grupa liczyła niecałe dwadzieścia osób wśród których znalazły się również dzieci w wieku 8-14 lat. Zajęcia podobnie jak te w październiku prowadziła edukatorka artystyczna, animatorka, artystka, miłośniczka sztuki Małgorzata Krzempek z Galerii BWA. Po krótkim wstępie otrzymaliśmy po sporej porcji gliny i każdy przystąpił do tworzenia własnych dzieł. Tematyka była dowolna więc powstawały same głowy, całe postacie kobiet i mężczyzn, zwierzęta, płaskorzeźby, naczynia, była piłka do koszykówki, kubki z uszkami, świeczniki czy walentynkowe serduszka. Po dwóch godzinach spędzonych w przyjemnej atmosferze i z pomocą Małgorzaty zakończyliśmy swoje prace, które teraz zostaną w galerii do wyschnięcia, a następnie zostaną poddane wypalaniu w piecu ceramicznym w temp. 1200 stopni.

Z informacji przekazanych przez prowadzącą warsztaty, za miesiąc spotkamy się znowu w tym miejscu na szkliwieniu tego, co stworzyliśmy i po ponownej obróbce cieplnej prace trafią do wszystkich na własność. Nowicjusze tej formy relaksu byli zadowoleni, że mając nie do końca już wyostrzony wzrok używając podobnie jak w środę dotyku potrafili faktycznie stworzyć coś czego nie muszą się wstydić. Jak widać, jak człowiek chce, to potrafi wspiąć się na wyżyny i stworzyć coś interesującego często przy pomocy osób takich jak te w BWA czy w każdym innym miejscu przyjaźnie nastawionym do osób niepełnosprawnych.

Andrzej Koenig